

Protokół nr XXXV

z przebiegu XXXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Słubicach
odbytej w dniu 06 grudnia 2012r.

w Urzędzie Miejskim w Słubicach, sala nr 104, godz. 13.00

pod przewodnictwem Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Słubicach
Krystyny Baczyńskiej

1. Sprawy regulaminowe.
2. Projekt uchwały w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 361.
3. Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 362.
4. Projekt uchwały w sprawie górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych – druk nr 363.
5. Zamknięcie XXXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Słubicach.

Punkt 1. Sprawy regulaminowe.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Słubicach Krystyna Baczyńska o godz. 13.00 otworzyła XXXV nadzwyczajną sesję, witając wszystkich obecnych i informując o powodach zwołania sesji.

Wiceprzewodnicząca rady stwierdziła quorum i prawomocność obrad.

Na ogólną liczbę 15 radnych w obradach wzięło udział 13 radnych.

Lista obecności w załączeniu do protokołu.

Wiceprzewodnicząca rady zapytała o uwagi lub wnioski do przedłożonego porządku obrad.

Uwag i wniosków nie wniesiono.

Punkt 2. Projekt uchwały w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 361.

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy Słubice Katarzyna Mintus – Trojan. Poinformowała, że aktualnie przedstawiono radnym dwie uchwały na podstawie których można wybrać metodę i stawkę. Takie rozwiązanie jest podyktowane ostatnim wystąpieniem prezesa RIO Zajązkowskiego, który poinformował, że te uchwały można uchwalać oddzielnie, ważne żeby w obowiązującym terminie. Podkreśliła, że taka jest propozycja, aby oddzielnie rozpatrywać te uchwały, gdyż metoda ustalania opłaty za gospodarowanie mieniem komunalnym budzi mniej kontrowersji niż stawka. Zwłaszcza, że metoda została pośrednio już wybrana, gdyż został na poprzedniej sesji zaakceptowany wzór deklaracji, według którego opłata liczona jest jako iloraz liczby mieszkańców w danej nieruchomości i określonej stawki. Powiedziała, że aktualnie przedstawiana uchwała wskazuje właśnie na metodę ustalenia opłaty od ilości mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość. Podkreśliła również, że rozwiązanie rozbicia metody i stawki na dwie uchwały to interpretacja naszej izby obrachunkowej, bowiem są izby które inaczej interpretują te przepisy, jak np. Izba Obrachunkowa w Warszawie.

Dyskusja:

Radna Krystyna Kiba podkreśliła, że wielokrotnie była o tym mowa, ale nadal są kontrowersje. Poprosiła jednak o dodatkowe wyjaśnienia kwestii dot. kręgu osób zobowiązanych do płacenia, czy teraz mieszkańcy będą płacić do gminy za śmieci, z czego to wynika, czy mają to robić bezpośrednio, czy będzie to płacił zarządca, czy wspólnoty mają sobie to same ustalić. Zdaniem radnej pomimo wielu dyskusji to nie zostało ustalone i ludzie też uważają, że to nie jest ustalone.

Sekretarz Gminy Słubice Katarzyna Mintus - Trojan odpowiedziała, że generalnie obowiązek ciąży na mieszkańcach gminy, a więc właściciel nieruchomości składa do gminy deklarację, taką jaka została przyjęta przez radnych. Jednocześnie podkreśliła, że ustawa w art. 2 mówi o tym, co należy rozumieć pod pojęciem właściciela nieruchomości. W przypadku tzw. domków nie ma problemów interpretacyjnych, gorzej gdy mamy do czynienia ze wspólnotami mieszkaniowymi. Ustawa reguluje tę kwestię w ten sposób, że w dużych wspólnotach gdzie jest zarząd to zarząd wykonuje wszystkie czynności w imieniu właścicieli nieruchomości wielolokalowej, to zarząd zatem wypełnia deklarację i wskazuje ile osób zamieszkuje daną nieruchomość. Zarząd wpłaca pieniądze do gminy, przy założeniu, że są one pobrane od właścicieli poszczególnych lokali. Dodała również, że problem następuje w przypadku małych wspólnot mieszkaniowych, gdzie nie ma zarządu. Podkreśliła, że nadal nie ma jednolitego stanowiska w tej sprawie, radcy prawni urzędu wypowiedzieli się, że obowiązek w takich przypadkach spoczywa na właścicielach lokali.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że nadal nie wie jak do tego podejść, bo odbyły się spotkania z zarządcami, którzy twierdzą, że to z niczego nie wynika.

Sekretarz Gminy Słubice powiedziała, że to akurat wynika wprost z ustawy.

Radna Krystyna Kiba zapytała z jakiej ustawy to wynika?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Radna Krystyna Kiba zapytała, co w przypadku małej wspólnoty, która nie będzie miała zarządu?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że wówczas każdy właściciel lokalu, zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy. Dodała, że jest to informacja na tą chwilę znana, a jeżeli zmieni się interpretacja tego artykułu to radni natychmiast zostaną o tym poinformowani.

Wiceprzewodnicząca Krystyna Baczyńska zapytała czy mowa jest o zarządzie czy o zarządcy, bo to są dwa różne pojęcia?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że ustawa operuje pojęciem zarząd, nie zarządca. Przeprosiła jeśli powiedziała inaczej, to przejęzyczenie, ustawa mówi o zarządzie.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że w praktyce i tak zarząd zleci to zarządcy, bo nie będzie możliwości, żeby zarząd to robił sam, bo często zarząd pracuje społecznie, często się nie zna na wielu sprawach.

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że być może będzie to tak wyglądało, ale ustawa nic o tym nie mówi, zatem nie może wskazywać na taki sposób realizacji obowiązków w zakresie gospodarowania odpadami.

Radna Krystyna Skubisz podkreśliła, że osobiście uważa, pomimo tego, że deklaracja została już przyjęta, że opłata powinna być liczona od gospodarstwa domowego. Bo taka wersja byłaby najbardziej sprawiedliwa ze względu na różne spekulacje i różne sprawy. Z tego co wiadomo ma być zlikwidowany obowiązek meldunkowy, więc trudno będzie potem weryfikować, czy ktoś napisał w deklaracji prawdę. Potem obowiązki płatnicze spadną na mieszkańców. Dodała, że szkoda, że metody nie konsultowaliśmy z mieszkańcami, bo już teraz jest tak, że w budżetach domowych ludzie mają braki, nie mają za co płacić za mieszkanie. Podkreśliła, że bardzo dobrze zna ten problem, bo pochodzi z biednej rodziny i obraca się wśród takich ludzi, nie obraca się wśród osób, które mają 80.000 zł miesięcznie, tylko wśród osób które zarabiają ok. 1.200 zł. Dodała, że nie będzie głosowała za zaproponowaną opcją.

Radny Juliusz Żwirka podkreślił, że sprawa jest skomplikowana, a radni sami ją jeszcze komplikują. Jego zdaniem za śmieci powinien płacić ten kto je produkuje, a więc mieszkaniac. Jeżeli więc w mieszkaniu mieszkają 3 osoby to będą płacić za trzy osoby. Kwestie techniczne to sprawa drugorzędna, dodał, że z pewnością będzie tak jak dotychczas. Przypomniał, że już ustalone zostało, że naliczenia będą od mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość.

Radny Andrzej Woźniak zapytał, czy jeżeli zostanie przyjęta metoda teraz to czy w ciągu roku będzie można ją zmieniać np. od ilości wody?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że nie może udzielić jednoznacznej odpowiedzi, bowiem byłoby to formalnie bardzo skomplikowane. Cała procedura rozpoczyna się od złożenia deklaracji, zatem w momencie zmiany metody każdy mieszkaniac musiałby składać kolejną deklarację, wiązałoby się to ze zmianą całego systemu księgowego, wydaje się to raczej mało prawdopodobne, aczkolwiek na tym etapie trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Dodała również, że na tą chwilę nie ma jednoznacznej interpretacji, czy w ciągu roku będzie można zmienić stawkę. Do tej pory była mowa, że będzie można, ale do dzisiaj nie ma stanowiska RIO w tym temacie, dlatego też taka informacja jest radnym przekazywana.

Wiceprzewodniczący Mariusz Olejniczak powiedział, że od samego początku było mówione, że nie ma dobrej metody, każda ma swoje wady. Podkreślił, że już wielokrotnie radni dyskutowali na ten temat. Dodał, że początkowo również uważał, że najlepsza metoda będzie od gospodarstwa domowego, ale to nie jest dobry wybór, gdyż pokrzywdzeni będą osoby samotne. Dlatego właściwsze jest podejście zaprezentowane przez radnego Juliusza Żwirka. Metoda od wody, którą sugeruje radny Woźniak też nie jest najlepsza, gdyż nie wszyscy są na terenach wiejskich są podłączone do sieci wodociągowej, więc również też byłby problem. Żadna metoda nie jest dobra, ale ta od liczby mieszkańców jest najlepsza. Musimy podjąć decyzję już teraz, ale to życie zweryfikuje jak to będzie wyglądało w przyszłości.

Radny Ryszard Potorski potwierdził, że żadna metoda nie jest sprawiedliwa. Stwierdził, że szkoda, że nie było konsultacji z mieszkańcami wzorem innych miast. Są jednak przykłady, że w innych gminach pojawiło się różnicowanie opłaty, np. do 70 m. kw. jest jedna stawka, inna do 100 m. kw., powyżej tego metrażu już się nie

dolicza. Zaproponował, że wzorem takiego rozstrzygnięcia być może da się różnicować stawki od osób, np. za dwie osoby jedna stawka, wyższa od 2 do 4 osób itd. Uznał, że w domach gdzie jest dwoje ludzi tworzy się określona ilość odpadów, kolejne osoby wcale nie wytwarzają aż tak dużo więcej odpadów. Zapytał, czy nie ma takiego przykładu na różnicowanie stawek od osoby lub być może gmina Słubice mogła zostać pionierem takiego rozwiązania? Rodziny wielodzietne nie ucierpiały bardzo na takim rozwiązaniu. Zaproponował, aby rozważyć takie rozwiązanie.

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że oficjalne stanowisko organów nadzoru jest takie, że stawki nie można różnicować. Wynika to także z informacji, jakie pracownicy urzędu uzyskiwali na różnych szkoleniach. Podkreśliła, że zgodnie z jej wiedzą nie ma podstaw prawnych do różnicowania stawek. Drugą kwestią jest również to, że system księgowy nie przewiduje takich rozwiązań, a jest on budowany na podstawie przepisów.

Radny Ryszard Potorski zapytał więc jak to jest w innych gminach, gdzie coś takiego wprowadzono, jak Izby Obrachunkowe tam przepuściły takie uchwały oraz jak działają tam systemy księgowy?

Skarbnik Rafał Dydak odpowiedział, że system księgowy może być różny, ale nie ma możliwości aby był sprzeczny z prawem. Może są jakieś opcje alternatywne, ale nie są one znane na ta chwilę. Poinformował, że w naszym urzędzie korzystamy z systemów, które są zintegrowane z innymi programami, począwszy od ewidencji ludność, a skończywszy na windykacji należności. Dodał, że nie wie czy takie rozwiązania, o których mówi pan radny przeszły już przez organy nadzoru. W naszym województwie RIO twierdzi, że stawek różnicować nie można, zatem taką informację przekazano radnym. Podkreślił także, że żadna izba obrachunkowa nie jest związana rozstrzygnięciem innej izby.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko powiedział, że nurtują go dwa problemy. Po pierwsze uderzy to w najbiedniejszych, więc czy będą zabezpieczone jakieś środki na wsparcie tych najbiedniejszych, gdyż z pewnością dojdzie do sytuacji, że ludzie nie będą płacić. Drugi problem to sytuacja w dużych wspólnotach, w jaki sposób rozwiązać sytuację, gdy część ludzi będzie chciała segregować śmieci, a część nie? Jak to wówczas będzie rozwiązane?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że mamy świadomość że sytuacja jest trudna, ale niestety w takich przypadkach na jakie wskazał radny Dzierniejko będzie decydowała większość. Z pewnością wspólnota będzie musiała podjąć decyzję w temacie czy chce segregować śmieci, czy też nie, a decyzja będzie podejmowana w sposób zwyczajowo przyjęty, większością głosów. Jeśli zatem większość zadecyduje, że nie chce segregacji to reszta będzie musiała się dostosować i niestety płacić tą stawkę wyższą.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko zapytał, co się stanie jeżeli wspólnota zadeklaruje że będzie prowadziła segregację, ale okaże się że ktoś wyrzuca zmieszane? Oczywiście, podkreślił radny, że firma będzie musiała poinformować o tym gminę i co się będzie dalej działo?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że wówczas gmina będzie zobowiązana wystawić wspólnocie decyzję wymiarową, a nawet nałożyć kary.

Przewodniczący Czesław Dzierniejko zapytał na kogo te kary będą nałożone, na zarząd czy mieszkańców?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że czytając wprost zapis ustawy na zobowiązanego czyli na zarząd, który z pewnością te koszty rozłoży na poszczególnych mieszkańców.

Skarbnik Gminy Rafał Dydak odniósł się do pierwszego zagadnienia poruszonego przez przewodniczącego Dzierniejkę tłumacząc, że możemy w tym wypadku korzystać z szeregu instrumentów pomocy finansowej w ramach OPS i zdajemy sobie sprawę, że będzie to konieczne. Podkreślił, że w ramach pomocy społecznej wszelkiego rodzaju zasiłki i inne formy pomocy finansowej są uzależnione od kryterium dochodowego.

Przewodniczący Czesław Dzierniejko powiedział, że są przypadki, że ktoś przekroczy kryterium dochodowe o 2 zł i już pomocy nie otrzyma i co takim ludziom należy odpowiadać, bo radni spotykają się często z tego typu pytaniami.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że to jest uwarunkowane przepisami i ani on, ani burmistrz, ani rada nie mogą tego zmienić, bo nie mają takich kompetencji. Nie mogą także wypłacać pomocy finansowej jeżeli kryterium dochodowe jest przekroczone, bo będzie to stanowiło naruszenie przepisów i dyscypliny finansowej.

Radna Krystyna Skubisz zadała pytanie Sekretarzowi Gminy o to czy informatyk sam nie może zmienić programu komputerowego do księgowości?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że nie może, bo programy posiadają licencje i informatyk nie może sobie sam ich zmieniać, na programy są odpowiednie gwarancje, za które się płaci. Dodała, że w grę wchodzi jeszcze prawa autorskie i takie praktyki są nie do pomyślenia. Programy są oparte o przepisy, więc nie można wnioskować, że można je zmieniać według własnego uznania.

Radna Krystyna Skubisz powiedziała, że wcześniej Sekretarz mówiła, że w ciągu roku stawka będzie mogła być zmieniana, a teraz mówi się że nie, zapytała więc czy coś się zmieniło w tym zakresie.

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że poprzednia informacja była podana na podstawie najlepszej wiedzy jaką posiadali urzędnicy w tamtym momencie. Już wówczas było mówione, że są to informacje zdobywane na bieżąco, bowiem nie wynikają one z przepisów, a jedynie z ich interpretacji dokonywanej przez organy nadzoru. Wówczas RIO stało na stanowisku, że stawka będzie mogła być zmieniona w trakcie roku. 29 listopada Prezes RIO lubuskiego powiedział, że nie ma interpretacji i nie ma jeszcze oficjalnego stanowiska, czy w ciągu roku będzie można stawkę zmieniać. Jak RIO wypracuje swoje stanowisko zostanie ona opublikowane niezwłocznie, a wówczas również zostaną o tym poinformowani radni.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Skalniak powiedziała, że teraz dyskusja jest trochę zbędna, bowiem uchwała o wyborze metody jest kompatybilna z innymi rozstrzygnięciami, które zostały podjęte na poprzedniej sesji. Aktualnie bardziej kontrowersje budzi wśród nas wysokość stawki. Dodała, że należy również wziąć pod uwagę kwestie spraw które oscylują wokół metody.

Radny Andrzej Woźniak zapytał jak długo będzie obowiązywała nowa uchwała, kto na terenach wiejskich będzie zbierał deklaracje, jak ludzie mają przywozić te deklaracje, bo nie ma autobusu. Czy zostaną zaangażowani sołtysi? W tym miejscu podkreślił, żeby pamiętać, że ludzie na terenach wiejskich są biedni. Zaproponował, żeby urzędnicy przyjechali na wieś i pomogli wypełniać deklaracje. Trudno jest podjąć decyzję jaką metodę wybrać.

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że logistycznie będziemy to jeszcze rozważać. W pierwszej kolejności będziemy chcieli deklaracje wysłać razem z decyzjami podatkowymi. Nie wykluczamy udziału sołtysów w całej akcji, jak i urzędników. Mamy na rozwiązania logistyczne jeszcze trzy miesiące żeby to rozwiązać, tym bardziej, że urzędowi też zależy na tym, żeby to sprawnie poszło i tych deklaracji wpłynęło jak najwięcej.

Przewodniczący Komisji Socjalnej Grabowski Józef powiedział, że co do spraw technicznych to jest jeszcze czas. Powiedział, że jednak większość gmin wybiera metodę od mieszkańca.

Burmistrz Słubic powiedział, że problem osób żyjących z opieki społecznej w Słubicach jest bardzo duży. Gmina płaci rachunki za mieszkańców, bo takie są przepisy. Są osoby trwale związane z pomocą z opieki i nic się nie dzieje. Nie można przyjmować, że coś się zmieni w tym zakresie. Gmina nie szacowała jeszcze kosztów, które trzeba będzie dopłacić do śmieci za mieszkańców. Zobaczmy jak system ruszy. Nie wiadomo jak nauczyć rodziny trudne sortowania itd., czeka nas trudna kampania edukacyjna. Polityka państwa wspiera rodziny patologiczne. Często okazuje się, że dla rodzin biednych, aczkolwiek pracowitych nie ma pomocy, bo przekraczają kryterium dochodowe o 2 zł. Ale takie jest prawo.

Na tym dyskusję zakończono.

Głosowanie:

Głosowało 13 radnych, 10 radnych głosowało „za” przyjęciem uchwały, 3 osoby „wstrzymały się” od głosowania. Uchwała została podjęta.

Uchwała nr XXXV/276/2012 RM w Słubicach w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Punkt 3. Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 362.

Projekt uchwały przedstawił Naczelnik IRO Bartosz Sianożęcki.

Radny Juliusz Żwirek powiedział, że ciężko jest podjąć decyzję, skoro teraz mówi się, że nie będzie można jej zmienić w ciągu roku, czy nawet po przetargu, gdy okaże się że jest taniej?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że podkreśla po raz kolejny, że nie wiadomo jak będzie to wyglądało, gdyż Prezes RIO odpowiedział, że nie ma jeszcze stanowiska naszej izby w tym temacie. Jak kolegium wypracuje takie stanowisko, to izba je niezwłocznie opublikuje. Taka informacja musi być przedstawiona radnym, dlatego o

tym mówimy. Podkreśliła, że sama nie podejmie ryzyka stwierdzenia, że będzie można ją zmienić. Pewne jest to, że uchwała musi być podjęta do końca roku. Jeżeli nie zostanie podjęta to procedura jest znana, najpierw wezwanie wojewody, a potem rozstrzygnięcie zastępcze.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że jest przeciwna tej uchwale, bo stawki są zbyt wysokie. Dodatkowo jest wiele niewiadomych i brak jasnych interpretacji zewnętrznych, co powoduje, że trudno jest w ogóle zajmować się tym tematem.

Radna Krystyna Skubisz powiedziała, że również jest przeciwna tej uchwale, bo nie wiadomo za co trzeba płacić, a chciałyby płacić tylko za to co wyprodukuje. Powinnyśmy ustalić stawkę 0, a może 6 zł, a może 1 zł. Po co Wojewoda ma nam grzebać po kieszeni.

Radny Andrzej Woźniak podzielił pogląd poprzedniczek.

Na tym dyskusje zakończono.

Głosowanie.

Głosowało 13 radnych, 13 radnych zagłosowało „przeciw”.

Uchwała nie została podjęta.

Punkt 4. Projekt uchwały w sprawie górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych – druk nr 363.

Projekt uchwały przedstawił Naczelnik IRO Bartosz Sianożęcki.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że będzie przeciw, bowiem górna stawka nic nie rozwiązuje, zdaniem radnej jest to nie logiczne.

Radny Ryszard Potorski powiedział, że uważa, że ustalenie górnej stawki spowoduje trochę ograniczenia dla przedsiębiorców i będzie dawało gwarancję odbiorcą, że nie będą podnoszone ceny w nieskończoność.

Radny Juliusz Żwirek powiedział, że uważa, że stawki te są wypadkową stawki podstawowej, której rada nie przyjęła, więc zdaniem radnego nie można przyjąć stawek maksymalnych.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Skalniak powiedziała, że obawia się, że przyjęcie stawek spowoduje, że to właśnie te stawki będą stosowane. Takie rozwiązania są niepoprawne.

Radny Andrzej Woźniak powiedział, że ta opłata to kolejny haracz dla firm, które i tak są w złej kondycji.

Radna Krystyna Skubisz zapytała, czy opłata jest brutto?

Sekretarz Gminy powiedziała, że opłata ma charakter taki jak podatek od nieruchomości, więc nie jest obciążony Vat.

Radna Krystyna Skubisz zapytała, czy nie okaże się, że w ciągu roku zostanie to opodatkowane?

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że to nie jest pytanie do niej tylko do ministra finansów. Dodała, że według jej wiedzy i stanowiska RIO opłata nie jest opodatkowana Vat. Zaś opłata o której mowa w druku 363 jest opodatkowana Vat, bowiem tutaj mówi się o cenie za usługę.

Na tym dyskusję zakończono.

Głosowanie:

Głosowało 13 radnych, 12 radnych głosowało „przeciw”, 1 radny głosował „za”.

Uchwała nie została podjęta.

Jako dodatkową informację, wiceprzewodnicząca poinformowała, że w dniu 05 grudnia została podpisana deklaracja przystąpienia do stowarzyszenia turystycznego we Frankfurcie.

Wobec wyczerpania porządku obrad wiceprzewodnicząca Krystyna Baczyńska zakończyła obrady XXXV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Słubicach.